

# Universe, Niech

Niech &#380;yj&#261; &#380;&#261;dze!

Nie ma ciszy

a dziko&#347;&#263; jest

nawet je&#347;li przegramy

poczujemy krew!

Niech &#380;yj&#261; &#380;&#261;dze!

cicho siedz&#261; i chc&#261; si&#281; bi&#263;

wszyscy tu wyzdychamy

Nie zostanie nikt!

Niech &#380;yj&#261; &#380;&#261;dze!

Ju&#380; sam nie wiem, czym jest wolno&#347;&#263;, mi&#322;o&#34

Niech &#380;yj&#261; &#380;&#261;dze!

Grzechem by&#322;oby siedzie&#263; cicho jak mysz

niech b&#281;dzie- b&#322;&#261;dz&#281;

nie wiem co b&#281;dzie jutro- wa&#380;ne jest dzi&#347;

mo&#380;e by&#263; seks

i mo&#380;e nawet bole&#263;, byleby by&#322;

Niech zga&#347;nie s&#322;o&#324;ce!

lubi&#281;, kiedy w ciemno&#347;ci padam bez si&#322;

Niech p&#322;on&#261; my&#347;li!

Pe&#322;no przez nie idiot&#oacute;w, takich jak ja

Niech B&#oacute;g si&#281; przy&#347;ni!

Mo&#380;e wreszcie z ob&#322;ok&#oacute;w powie w co gram

diabe&#322; to ch&#322;&#oacute;d

i radzi sobie nie&#378;le- czuj&#281; go gdzie&#347;

zabroni&#322;by&#347; mi ojcie

si&#281;gn&#261;&#263; w prawd&#281; g&#322;&#281;boko,

przecie&#380; to grzech